

Ks. Stanisław Urbański: Rozwój życia mistycznego chrześcijanina według św. Teresy Wielkiej

Życie mistyczne możemy nazwać najwyższą drogą wiodącą do życia nadprzyrodzonego, która w środowisku religijnym przeciętnego człowieka wyzwala akty miłości, podnoszące całą jego osobowość w modlitwie kontemplacyjnej do całkowitego zjednoczenia z Bogiem – pisze ks. Stanisław Urbański w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Mistyka. Teologia polityczna w praktyce?”.

Mistyczne życie jest pełnym rozwinięciem łaski uświęcającej otrzymywanej w sakramencie inicjacji. To głębokie życie duchowe, które urzeczywistnia się pod wpływem działania Ducha Świętego, który ciągle rozwija życie chrześcijańskie i doprowadza je do pełnej świętości. Człowiek zanurza się w tym życiu dzięki systematycznemu rozwojowi świętości pod wpływem działania cnót teologalnych oraz darów Ducha Świętego otrzymanych w sakramencie chrztu. Ukazują one tajemnicę Boga jako kogoś bliskiego i uświadamiają, że człowiek jest powołany do budowania z Nim najgłębszej wspólnoty. Bóg wówczas udziela się w nowy, czysto nadprzyrodzony sposób poprzez cnoty teologalne. Łaska zawarta w tych cnotach konstytuuje człowieka na nowo w mistycznym spotkaniu z Bogiem.

Dlatego mistyczne życie jest swego rodzaju nową formą życia chrześcijańskiego, w którym sposób działania tej łaski (daru) jest inny niż w codziennym życiu religijnym. Powyższe dary nadprzyrodzone są wprowadzie wspólną zasadą życia mistycznego i życia chrześcijańskiego w ogóle, ale w tym ostatnim chrześcijanin nie podejmuje wystarczającej współpracy z łaską. W życiu mistycznym natomiast bardziej według sposobu nadprzyrodzonego działa człowiek dzięki tym otrzymanym darom, które są po prostu intensywnością i dynamizmem życia duchowego człowieka w Bogu.

Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.

Prosimy, kliknij tutaj i przekaz darowiznę w dowolnej wysokości.

Św. Teresa Wielka opisuje ten rozwój, posługując się alegorią „zamku”, czyli „twierdzy”, którą nazywa „wewnętrzną”. Jej celem jest przedstawienie budowy życia duchowego. Struktura twierdzy wewnętrznej składa się z siedmiu komnat, które oznaczają siedem etapów życia duchowego. Każdy etap trwa przez pewien czas i wymaga pracy nad sobą, nad udoskonalaniem się. Wkraczając na tę drogę, chrześcijanin zdaje sobie sprawę, iż droga, którą szedł do tej pory, była zwodnicza (*Twierdza wewnętrzna* II, 1,8). Pierwsze dwa mieszkania wyrażają potrzebę poznania siebie, walkę z działaniem szatana oraz rozwój modlitwy, skupienia i cierpliwości (*Twierdza* II, 2,9; 2,14; 1,7; 11).

Św. Teresa Wielka opisuje rozwój życia mistycznego, posługując się alegorią „zamku”, czyli „twierdzy”, którą nazywa „wewnętrzną”

Dla Św. Teresy z Ávila dopiero trzecie mieszkanie oznacza początek prawdziwego życia duchowego, w którym człowiek nie chce więcej obrażać

Boga i rozwija w sobie pokorę (*Twierdza II, 1,3*). W mieszkaniu czwartym Duch Święty działa we wnętrzu człowieka, wtedy też następuje początek kontemplacji, zwanej modlitwą odpocznienia (*Twierdza II, 9*). W mieszkaniu piątym chrześcijanin zaczyna żyć prawdziwym życiem Bożym, rozpoczyna nowy sposób życia duchowego, przeżywa dojrzałą modlitwę jednoczącą z Bogiem (*Twierdza V, 1,3*). W mieszkaniu szóstym następuje radykalne oczyszczenie duszy. Jest to stan modlitwy ekstatycznej i zaręczyn duchowych. Dusza trwa stale w intensywnej modlitwie wewnętrznej, stąd poruszenia kierujące ją na niebo (*Twierdza VI, 1,3*).

Ostatnim etapem w zjednoczeniu duszy z Bogiem jest mieszkanie siódme. Człowiek cieszy się nieustannym spokojem. Całkowicie oddał się w ręce Boga (*Twierdza VII, 3, 10*). Następuje tu tak zwane małżeństwo duchowe między duszą a Bogiem, bowiem stara, grzeszna natura umarła, a nowa żyje w Chrystusie w łączności z Ojcem i Duchem Świętym. Następuje zapomnienie o sobie, zgodność woli ludzkiej z wolą Bożą, nieustanne chwalenie Boga, całkowita miłość Boga i bliźniego (*Twierdza VII, 3,1–8*).

Zatem życie mistyczne jest zgodne ze słowami św. Pawła: „**Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus**” (Ga 2,20), które wyrażają najwyższy stan miłosnego zjednoczenia z Bogiem w zaślubinach duchowych. Św. Teresa Wielka mówi, że jest ono „niby woda spadająca z niebios do rzeki – tak się obie łączą – że nie można ich oddzielić ani rozpoznać, która z nich jest wodą z rzeki, a która z nieba” (*Twierdza* VII 2,4–5). Trwałość tego zjednoczenia ilustruje symbolika małżeństwa polegającego na wzajemnym oddaniu się sobie dwu osób (*Księga życia* 18,3).

W zaślubinach duchowych doświadczenie obecności Boga jest wyrażone „nowym” i „nagłym” przeżyciem, przez które Bóg daje poznać człowiekowi swoją obecność jako coś wewnętrznego, całkowicie go napełniającego. Jest to uczucie jakby całkowitego zatopienia w Bogu. Można powiedzieć, że człowiek odczuwa początek wewnętrznego dotknięcia przez Boga, które bezpośrednio ujawnia się w rozumie i woli, z czego z kolei wypływa uświadomienie sobie Jego obecności. Innymi słowy, chrześcijanin odkrywa Boga w Jego transcendencji i immanencji; doświadcza Boskiej Rzeczywistości; jest po prostu „w Nim”. Doznanie obecności Boga jest całkowitym darem, przy czym obecność ta ma charakter realny i pewny i jest połączona z wewnętrznym skupieniem. Człowiek jest świadomy, że Bóg w nim przebywa. Od tego momentu życie chrześcijanina zostaje całkowicie przemienione. Liczy się tylko Bóg i pragnienie Jego miłości.

Możemy więc życie mistyczne nazwać najwyższą drogą wiodącą do nadprzyrodzonego życia, która w środowisku religijnym przeciętnego człowieka wyzwala akty miłości, podnoszące całą jego osobowość w modlitwie kontemplacyjnej do całkowitego zjednoczenia z Bogiem.

*Dla św. Teresy Wielkiej życie
mistyczne jest królewską
drogą prowadzącą człowieka
do nieba*

Wówczas jego
osobowość,
kształtowana w jego
własnym środowisku
duchowym,
skierowana do
nowego życia, jest
całkowicie

podporządkowana Bogu, w którym osiągnęła mistyczną jedność i nowy styl życia. Chrześcijanin zostaje „zagarnięty” przez Boga, jakby był dotknięty przez „teopatię”, dzięki modlitwie i darowi Bożemu osiąga „doświadczalne poznanie Boga”. Bóg został „odczuty”, jakby „dotknięty”. Od tej chwili towarzyszy człowiekowi odczucie Jego pewnej obecności. Dlatego należy spodziewać się, że życie mistyczne w przyszłości będzie zaspokajać nowe i stale rosnące potrzeby duchowe człowieka. Chrześcijanin przechodzi różne fazy na swojej drodze ciągłego rozwoju, które nie są oddzielnymi przedziałami, ale nieustannym jednolitym procesem ku świętości. Stąd też życie mistyczne będzie się rozwijać od strony dynamicznej, uświadamiając chrześcijanina, iż on jest osobą odpowiedzialną za ten rozwój. Ponieważ „przyłgnięcie do Chrystusa” jako ostateczny i jedyny kres tegoż rozwoju jest mocą „napędową” ruchu „wzwyż”, jak i ruchu „naprzód”. Kieruje ku Komuś większemu niż ludzie i prowadzi do „dawania siebie” innym.

Św. Teresa Wielka pisze, że życie mistyczne jest królewską drogą prowadzącą człowieka do nieba. Tę drogę, która jest procesem do osiągnięcia świętości, opisuje na podstawie własnego doświadczenia.

Ks. Stanisław Urbański



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Dofinansowano
ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego